

W czwartek posiedzenie Sejmu PRL

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA Z DNIA 17 PAŹDZIERNIKA 1979 R. W SPRAWIE ZWOŁANIA SESJI SEJMU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ.

Na podstawie art. 30 ust. 1, pkt 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać siódmą sesję Sejmu VII kadencji z dniem 22 października 1979 r.

przewodniczący Rady Państwa /-/ HENRYK JABŁŃSKI sekretarz Rady Państwa /-/ LUDOMIR STASIAK

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 25 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 25 października 1979 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 11.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

- sprawozdanie komisji mandatawo-regulaminowej w sprawie obsadzenia mandatów poselskiego w Okręgu Wyborczym nr 23 w Gliwicach;

- informacje rządu o sytuacji w energetyce i programie działania w tej dziedzinie;

- sprawozdanie Komisji Górniczo-energetycznej i Chemii o dekretych z dnia 4 października 1979 r. zmieniających ustawy o Urzędzie Ministra Energetyki i Energii Atomowej oraz Urzędzie Ministra Przemysłu Maszyn Ciepliwych i Rolniczych (Dz.U. nr 23, poz. 132);

- pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę Kodeks Postępowania Administracyjnego;

- zatwierdzenie uchwały Rady Państwa w sprawie zmiany w składzie Rady Ministrów;

- zmiany w składzie osobowych komisji sejmowych.

Obrady Komitetu Wykonawczego RWPG

W dniach 16 - 18 października w Moskwie odbyło się 92 posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej Uczestniczyli w nim wicepremierzy państw członkowskich RWPG, a wśród nich wiceprezes Rady Ministrów PRL - Kazimierz Secowski. Zgodnie z porozumieniem zawartym między RWPG a rządem JFRS w obradach brał udział także przedstawiciel Jugosławii. W posiedzeniu, któremu przewodniczył wicepremier CSRS Rudolf Rohliczek, wziął udział sekretarz RWPG, Nikołaj Faddiejew.

W pracach Komitetu Wykonawczego skoncentrowano się na zagadnieniach praktycznej realizacji postanowień XXXIII Sesji RWPG.

Wypowiedź kanclerza Schmidta

Kanclerz RFN Helmut Schmidt udzielił wywiadu telewizyjny włoskiej, w którym odpowiadał na szereg pytań dotyczących kluczowych problemów międzynarodowych. Zapytany w związku z europejską podróżą premiera ChRL Huo Kuo-fenga, o stosunek do Chin, kanclerz odparł, że opowiada się za utrzymaniem dobrych stosunków z tym krajem lecz nie dostarczy



Wydanie A ŁÓDŹ, sobota 20, 1 niedziela 21 października 1979 roku Rok XXXV Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

Omówienie uchwały XVI Plenum KC

w sprawie zwołania VIII Zjazdu, wyboru delegatów na Zjazd oraz dyskusji przedzjazdowej.

Komitet Centralny PZPR postanawia zwołać VIII Zjazd partii w dniu 11 lutego 1980 roku w Warszawie z następującym porządkiem obrad: 1) Sprawozdanie Komitetu Centralnego PZPR oraz zadania partii w dalszym socjalistycznym rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i kształtowaniu pomyślności narodu polskiego; 2) Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej; 3) Założenia społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach osiemdziesiątych oraz planu na lata 1981-1985; 4) Wybory Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej.

XVI Plenum przedyskutowało wytyczne „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego” 11 LUTEGO 1980 R. VIII ZJAZD PZPR

W WARSZAWIE ODBYŁO SIĘ 19 BM. XVI PLENARNE POSIEDZENIE KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ I SEKRETARZ KC - EDWARD GIEREK.

NA PORZĄDKU DZIENNYM OBRAD: - DYSKUSJA NAD PROJEKTEM WYTYCZNYCH NA VIII ZJAZD PZPR „O DALSZY ROZ-

WÓJ SOCJALISTYCZNEJ POLSKI, O POMYSŁNOŚĆ NARODU POLSKIEGO”.

- PRZYJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZWOŁANIA VIII ZJAZDU PZPR, WYBORU DELEGATÓW NA ZJAZD ORAZ DYSKUSJI PRZEDZJAZDOWEJ.

NA WSTĘPIE OBRAD PRZEMÓWIENIE WYGŁOSIŁ I SEKRETARZ KC PZPR EDWARD GIEREK. (TEKST PODAJEMY ODDZIELNIE).

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której zabrali głos: I sekretarz KW PZPR w Skierniewicach - Ryszard Bryk; członek Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, sekretarz naukowy PAN - Jan Kaczmarek; członek KC, górnik z kopalni węgla kamiennego „Barbara” w Chorzowie - Gerard Gabrys; zastępca członka KC, sekretarz KW w Nowym Sączu - Ewa Szalańska; członek KC, minister rolnictwa - Leon Kłonica; zastępca członka KC, przewodniczący Rady Głównej FSZMP - Krzysztof Trębaczkiwicz; członek KC, I sekretarz KW w Częstochowie - Józef Grygiel; zastępca członka KC, sekretarz CRZZ - Mieczysław Grad; zastępca członka KC, I sekretarz KW w Przemyslu - Zdzisław Drewniowski; zastępca członka KC, przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich - Eugenia Kempa; członek CKR, redaktor naczelny „Życia Warszawy” - Bohdan Rolinski; zastępca członka KC, I sekretarz KW w Wałbrzychu - Jerzy Grochmalicki; członek KC, rektor PWST w Warszawie - Tadeusz Łomnicki; zastępca członka KC, sekretarz KW w Toruniu - Lucja Igielska; członek KC, dyrektor Bartoszy-



N/z: podczas obrad. CAF - Rosiak - telefoto

kiego Kombinatu Rolnego woj. olsztyńskiego - Leonard Gadzinowski.

Komitet Centralny PZPR przyjął jednomyślnie uchwałę w sprawie zwołania VIII Zjazdu PZPR, wy-

boru delegatów oraz dyskusji przedzjazdowej (tekst uchwały publikujemy oddzielnie).

Na zakończenie dyskusji głos zabrał I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Serdecznie dziękując wszystkim, którzy uczestniczyli w dyskusji, I sekretarz KC stwierdził, iż wypowiedzi te wniosły wartościowe elementy do programu, z którym pójdziemy na Zjazd. Uchwaliśmy wytyczne do dyskusji przedzjazdowej, podjęliśmy decyzję w sprawie terminu VIII Zjazdu PZPR oraz zasad wyboru delegatów. Czekamy obecnie wielką pracą w całej partii i wśród ogółu społeczeństwa. Musimy dotrzeć do ludzi, aby treść wytycznych dotarła jak najszerszej, stworzyć dogodne ramy dyskusji, w której mogliby się wypowiedzieć członkowie partii, członkowie sekcyjnych stronnictw politycznych i bezpartyjni, każdy, komu bliższe są sprawy kraju. Zgodnie z zasadami demokracji socjalistycznej, zgodnie z dobrą tradycją poprzednich zjazdów.

Obowiązkiem wszystkich Instancji, całego aktywu stwierdził E. Gierek, jest uważne wysłuchiwanie opinii krytycznych, staranna analiza wniosków i propozycji oraz wykorzystanie ich w programach i w bieżącej działalności partyjnej. W dyskusji przedzjazdowej, jak to zazwyczaj bywa, ludzie poruszają będą oprócz kwestii generalnych, wiele codziennych bolączek i kłopotów. Rozwiązanie szeregu z nich leży w sferze władz terenowych. Chodzi o to - wskazał I sekretarz KC - by ze sprawami, które są możliwe do załatwienia od ręki nie czekać do Zjazdu.

Zadaniem naszym - kontynuował mówca - jest również stworzenie atmosfery powagi i odpowiedzialności, konstruktywnego podejścia do najważniejszych problemów kraju i narodu, które rozstrzygane będą na Zjeździe, atmosferze zaangażowania i twórczej pracy.

Okres poprzedzający Zjazd musimy wykorzystać dla możliwie najlepszego wykonania tegorocznych zadań. Charakteryzując te zadania, Edward Gierek stwierdził, że chodzi przede wszystkim o wzrost produkcji rynkowej i zwiększanie dostaw na rynek. Sytuacja

w tym zakresie - chociaż ulega stale poprawie - nadal znacznie odbiega od przyjętych założeń i obiektywnych możliwości poprawy. Wiele resortów i organizacji gospodarczych nie realizuje przyjętych zobowiązań wobec handlu. W pierwszej kolejności należy zapewnić lepsze zaopatrzenie w towary zaspokajające podstawowe potrzeby społeczne. Zakłady wytwarzające te towary powinny mieć pierwszeństwo w otrzymywaniu surowców i materiałów. Wymaga to konsekwentnej realizacji ustalonych priorytetów.

Dla poprawy sytuacji - stwierdził E. Gierek - w większym stopniu należy wykorzystać możliwości usprawnienia obrotu materiałami i surowcami oraz doskonalenia struktury i podnoszenia jakości produkcji. Bowiem mimo niedostatku energii oraz niektórych materiałów i surowców, nadal są one zużywane do produkcji towarów nie znajdujących popytu na rynku wewnętrznym czy w eksporcie. Jest to problem o dużym znaczeniu. Przekształcanie struktur produkcji eliminowanie produkcji wyrobów przestarzałych i niepotrzebnych dokonuje się w niektórych gałęziach przemysłu z dużymi oporami, nie możemy gościć się z takim stanem rzeczy.

Instancje i organizacje partyjne powinny z dużą wnikliwością zajmować się tymi zagadnieniami. Doskonalenie struktury produkcji stanowi niezbędną przesłankę lepszego zaspokajania potrzeb społecznych i poprawy efektywności gospodarowania.

Nadal niezmiernie ważnym zadaniem - mówił Edward Gierek - pozostaje wzrost dynamiki eksportu. Chodzi o maksymalną mobilizację zakładów i przedsiębiorstw do produkcji eksportowej. Towarzyszyć temu powinna poprawa pracy aparatu handlu zagranicznego, jego wyższa operatywność i aktywność, zarówno jeśli chodzi o oferowanie naszych towarów zagranicznym kontrahentom jak i uzyskiwanie korzystnych warunków sprzedaży.

Problemem tym poświęciliśmy w ostatnich miesiącach wiele uwagi - wskazał I sekretarz KC. Odbyło się szereg narad z udziałem I sekretarzy komitetów wojewódzkich i kierowników resortów. Opracowany został program pełnej realizacji zadań eksportowych. Obecnie sprawą najważniejszą jest konsekwentne wcielanie w życie tego programu.

Nie mniej ważne jest zapewnienie sprawnej i rytmicznej pracy (Dalszy ciąg na str. 3)

Rozmowy wietnamsko-chińskie

W Pekinie odbyło się w piątek kolejne plenarne posiedzenie w ramach drugiej rundy rozmów wietnamsko - chińskich. Przewodniczącą wietnamskiej delegacji rządowej, wiceminister spraw zagranicznych Dinh Nho Liem, podkreślił, przemawiając na posiedzeniu, że toczące się już sześć miesięcy rozmowy nie dały rezultatów z winy strony chińskiej, która nie zgadza się na omówienie niecierpliwych zwłoki problemów wzajemnych stosunków między obu krajami.

Przeciwnie, podkreślił szef delegacji wietnamskiej, władze chińskie prowadzą intensywne przygotowania wojenne na granicy z Wietnamem, szykując nową agresję. W rezultacie tych działań wzmagają się napięcia na granicy, rośnie zagrożenie bezpieczeństwa WRS oraz pokoju i stabilizacji w całej Azji południowo-wschodniej.

Wystąpienie szefa delegacji chińskiej, wiceministra spraw zagranicznych Han Nien-lunga świadczyło o tym, że stanowisko Chin nie uległo najmniejszej zmianie. Pekin, jak dawniej, zamiast omawiania problemów dwustronnych pragnie poruszać nie mający z nimi nic wspólnego „problem Kamputcy” i usiłuje wywrzeć nacisk na Wietnam, starając się zmusić go do rezygnacji z niezależnej polityki zagranicznej.

Iran wycofał depozyt z Banku Francji

Jak podaje źródła francuskie, Iran wycofał ostatnio cały swój depozyt ulokowany w Banku Francji. Irański depozyt, wynoszący 300 mln dolarów, był przechowywany w Banku Francji od 1974 roku. Pieniądże miały być wykorzystane na spłatę importu towarów i technologii francuskiej. Jednakże po zwycięstwie rewolucji islamskiej w Iranie kontakty handlowe między obu krajami zostały znacznie ograniczone.

Iran wycofał depozyt z Banku Francji

Jak podaje źródła francuskie, Iran wycofał ostatnio cały swój depozyt ulokowany w Banku Francji. Irański depozyt, wynoszący 300 mln dolarów, był przechowywany w Banku Francji od 1974 roku. Pieniądże miały być wykorzystane na spłatę importu towarów i technologii francuskiej. Jednakże po zwycięstwie rewolucji islamskiej w Iranie kontakty handlowe między obu krajami zostały znacznie ograniczone.

Wystąpienie M. Thatcher

Premier W. Brytanii, Margaret Thatcher, która przebywała z jednodniową wizytą oficjalną w Luksemburgu w czasie przemówienia wygłoszonego w Pałacu Wspólnocie apelowala m. in. o dalszą aktywną rolę NATO do modernizacji swych sił nuklearnych, w szczególności przez rozmieszczenie na tery-

Wystąpienie M. Thatcher

torium Europy zachodniej nowych typów amerykańskiej broni rakietowo-nuklearnej. M. Thatcher potwierdziła gotowość W. Brytanii do rocznego zwiększenia wydatków na cele wojskowe co najmniej o 3 procent, zapewnienia efektywności atomowej floty podwodnej wyposażonej w rakiety „Polaris” a także tzw. strategicznych nuklearnych sił odstraszania. Odpowiednie decyzje w sprawach aktywności brytyjskiej polityki obronnej zostaną powzięte, jak powiedziała M. Thatcher, w najbliższych miesiącach.

W Salwadorze trwają walki

Nieufność do nowego rządu wojskowego i nasilające się starcia zbrojne między oddziałami armii, a ugrupowaniami partyzanckimi, które nie akceptują utrzymania władzy przez wojskowych, sprawiają, że sytuacja w Salwadorze po obaleniu dyktatora Romero jest nadal skomplikowana. Junta wojskowa pułkowników Jaime Abdula Gutierrez i Adolfo Arnaldo Majano nie zmieniła charakteru po wzięciu do niej trzech osobistości cywilnych - dwóch czołowych działaczy kół socjaldemokratycznych: Romana Mayorga Quirosa i Guillema Manuela Ungo, pracowników naukowych oraz Mario Andino, fabrykanta i przedstawiciela kół przemysłowych.

Z ostatnich informacji nadchodzących z Salwadoru wynika, że zbrojne starcia w tym kraju nie ustają, a nawet gdzieś indziej nasilają się. Przedstawiciele salwadorskiej komisji praw człowieka podali, że liczba ofiar śmiertelnych walk we wtorek i środę wyniosła co najmniej 100 osób. Telewizja kostarykańska przekazała dramatyczny reportaż z terenów walk pokazując ciała zabitych z głowami zmiażdżonymi przez gasienicę czołgów. Wielu obserwatorów nie wyklucza dalszego zaostrzenia się sytuacji, mimo apelów rządu do organizacji ludowych o zaniechanie zbrojnej działalności.

CO DZIEŃ NIESIE. 1944 - Wyzwolenie Belgradu spod okupacji hitlerowskiej. Taka sobie myśl. Bezcynność jest tylko ucieczką słabych umysłów. Uśmiechnij się. W 233 dniu roku słońce weszło o godz. 6.08, zszedło zaś o 16.33. Imieniny obchodzą: DZIS: Irena, Jan. JUTRO: Ursula, Hilary. Dytymy synoptyk. W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane i duże a niewielkimi opadami deszczu. Temperatura maksymalna około 13 stopni C. Wiatry słabe i umiarkowane zachodnie i południowe. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1002,0 hPa, czyli 751,6 mm. Ważniejsze rocznice: 1854 - Ur. J. Rimbaud, poeta francuski. - W moim lesie musi być porządek!





## KONKURS TEATRU NOWEGO

### I „DZIENNIKA”

## Czy pamiętasz ten spektakl?



Z okazji 30-lecia Teatru Nowego, ta wielce zasłużona dla rozwoju życia teatralnego Łódź placówka organizuje — wraz z „DP” — specjalny konkurs dla teatromanów. Prostopięta jego założeń pozwoli wziąć w nim udział wszystkim, którzy zachowali w pamięci najwybitniejsze spektakle prezentowane przez Teatr Nowy w minionym 30-leciu.

Aby wziąć udział w losowaniu zaproszeń na specjalne jubileuszowe przedstawienie „Bogusławskiego” — W. Rapackiego (11 listopada) należy wpisać na kartce pocztowej tytuł spektaklu, z którego pochodzi zamieszczone zdjęcie przysyłając odpowiedź pod adresem Teatru Nowego (ul. Więckowskiego 15).

Zdjęcie publikowane przez nas w ubiegłą sobotę pochodziło z „Brygady szlifierza Karhana” Y. Kani, w inscenizacji K. Dejmką i J. Warmińskiego. Premiera odbyła się 12 listopada 1949 roku.

Dzisiejsze zdjęcie przedstawia Hannę Bedryńską i Tadeusza Minca; pochodzi z jednego z najpopularniejszych przedstawień pierwszych lat Teatru Nowego. (SI)

# Co jest za tą tarczą?

ARTYKUŁ  
DYSKUSYJNY

Przyznam szczerze, że kiedy słyszę o czymś takim, jak podrywanie nauczycielskiego autorytetu, wyłazi nagle za pleców, dość rachityczny ostatnio, dziennikarski sceptycyzm i szepce w ucho: „He, he — czy aby jest co podrywać...?”. Z wpojonego mi już przed wielu laty szacunku dla pedagogów pędzę od siebie precz to bluźnierstwo, ale skądinąd wiem, że wyrosło ono na dość powszechnym przekonaniu, iż nauczyciele rzeczywiście nie mają takiego autorytetu, jaki mieć powinni.

Pretensje o taki stan rzeczy mają różni adresatów. Pierwszymi z nich są zazwyczaj sami nauczyciele, których oskarża się, iż nie świecą — osobiście — przykładem w stopniu należytym, popełniając wychowawcze błędy i omyłki — nie stanowią dla swoich uczniów należytego wzorca, nie bywają ich „idolami”, nie mają należytej siły przebiecia w niejednej nauczycielsko-uczniowskiej dyskusji. Wszelkie wspaniałe wyjątki na tym polu potwierdzają tylko — zdaniem krytykujących — smutną konkluzję o podupadającym autorytecie pedagogów. Prawda to li — czy tylko plotka? — rzec do dyskusji.

Są i zresztą tacy, którzy widzą

### UPADEK NAUCZYCIELSKIEGO PRESTIŻU

a także powód do rozmaitych stresów (dostrzeganych natychmiast przez młodzież) w sytuacji, kiedy to uczeń, a nie nauczyciel, spędzał wakacje w Bułgarii czy Grecji. Kiedy to uczeń „ma więcej, widział więcej, czytał więcej od swego „pocziwego belfra”, który może mu najwyżej postawić lufę, ale jak będzie potrzebna,

to wpływowi tacy szadźwoni do szkoły i wyczekują odpowiedniego ugięcia...

Nie wspominałbym w ogóle o roli wspomnianych wyżej ugięć, a może i wykił ich z palca wyssany wpływ na nauczycielski autorytet, gdyby nie to, że przy paru prywatnych rozmowach z pedagogami zdarzyło mi się natrafić na frustrację o takim właśnie „sociojalno-bytowym” rodowodzie...

Nie wiem, może i źle robię, że o tym w ogóle piszę, może ktoś tam źle odczyta moje intencje i wyjdzie na to, że bronię — krzywdzę. Odpukać! Nauczyciele są bardzo uczuleni na wszelką krytykę ich poczyniń i trudno im się dziwić. Chociaż bronię się,

### MACHAJĄ CZASEM PROTETEM NA ŚLEPO.

Wiem coś o tym, bo i mnie się kiedyś dostało „za niewinność”. W cyklu materiałów „co cię boli szkoła?” porwałem się na parę spraw utrudniających nauczycielom tę zasadniczą funkcję, do jakiej mieć winni powołania. Darłem nad ich dołą szaty z żalości i wołałem o pomoc. Po ukazaniu się artykułu los rzucił mnie, na pewnej naradzie, na krzesło obok wy-

sokiego działacza oświatowego. W przerwie narady podeszła do niego z gazetą w ręku jakaś nauczycielka i podczas gdy ja nadstawiałem ucha na ewentualne pochwały za śmiałą obronę — usłyszałem jadowity wyrzut: „Niech pan popatrzy, panie prezese, na ten artykuł — zamiast „dyr. szkoły podstawowej” autor napisał „kier.”. Dla nich nasze awanse nie mają znaczenia, to burzące, to nie-takt, to podrywanie naszego autorytetu!”.

Zatkało mnie. Było to w okresie, kiedy istotnie zaszły zmiany w nomenklaturze, ale od lat tak przywykłem do tych nieszczytnych kierowników i kierowniczek, że w zapale pisania o ważniejszych sprawach „wymknęło mi się”. No i co? Zrujnowałem komuś autorytet... Po paru podobnych reakcjach, straciłem na jakiś czas ochotę do stawiania w szranki w obronie nauczycieli, ale rycho przywrócił mi ów świeży zapal pewien stary profesor licealny, mówiąc: „Drogi panie, niech się pan nie przejmuj i idź dalej swoją drogą. Mądrzy ludzie widzą intencje, a nie tytułarne potknięcia. A poza tym niech się pan nie boi o rzekome szkody. Przecież nie można podważyć autorytetu temu, kto go nie posiada...”.

Co się jednak dzieje, jeżeli ten autorytet istnieje naprawdę, jeżeli walczą się o niego w każdej godzinie lekcyjnej, przy każdym tamacie traktowanym tak, by nikt z wychowanków nie zarzucił „odwalania roboty”? Czy takiego autorytetu — wypracowanego z pasją i wielkim staraniem — nie da się podważyć, zmniejszyć, ośmieszyć? Czy jest to opoka, o którą rozbijają się wszelkie fale?

Niestety, życie i zwierzchnia nauczycieli dowodzą, że prawdziwe ataki na nauczycielski autorytet, to nie dziennikarskie pomyłki, lapsusy czy kiepsko zrozumiane intencje. To nawet nie słynne lekceważenie przez niektórych rodziców wywiadówek, czy zarzadne komentarze „a co tam ta wasza pani wie?”.

Są bowiem działania i sytuacje na pozór normalne, niegroźne, których destrukcyjnego wpływu nie dostrzega się od razu, a które nadają poczynaniom nauczycielskim dwuznacznego pedagogicznego charakteru i stawiają je pod mniej lub bardziej otwartym

### PRĘGIERZEM UCZNIOWSKIEJ OPINII.

Zdarza się tak, że nauczyciele działają w atmosferze, w której wszystko, co dzieje się za oknem klasy, jakby przysięgło się przeciw wygłaszanym przez nich apelowi, prośbom i hasłom. Dlatego wierzę, że nie przesadzają, iż trudno im mówić o dumie zawodowej, potrzebie społecznego zaangażowania, obowiązku dobrej, solidnej pracy, kiedy w dyskusji na ten temat ich uczniowie przynoszą z domu, z ulicy, z fabryk swoich ojców przykłady działań wprost przeciwnych. Kiedy z ściągniętą frajdą i złościwością dorzucają dziegiu do beczki wzniosłych ideałów, głoszonych przez lubianą nawet nauczycielkę, mówiąc: „no dobrze, ale sama pani wie, że ja nie z tego nie będę miał... Dzisiaj trzeba się umieć

dobrze sprzedać, być cwany, liczyć się dojścia i układy. Judym i Słaczka to para frajerów. Żyje się raz...”.

Przesadzam? Nie, tonuję... Kiedy byłem niedawno w jednym z łódzkich liceów, opisano mi przykład podrywania nauczycielskiego autorytetu w imię tzw. nadzórnych — tym razem sportowych — interesów. Oto jedna z uczennic, nie najlepsza niestety, okazała się być wyjątkowym talentem sportowym. Chodziło... mniejsza o dyscyplinę. W każdym bądź razie w zderzeniu ze sportem nauka zesłała na dalszy plan. Nauczyciele i koledzy rozumieci te trudności. Gotowi byli pomóc, wymagali jedynie dobrej woli i współpracy. Najmniejszą ochotę wyrażała do tego sama „gwiazda”, rodzice i klubowi opiekunowie. Ci zresztą, w miarę jak „gwiazda” zaczynała błyszczeć talentem, poczuli się zmieniać, a że przybywało treningów, meczów i zgrupowań — nauka coraz bardziej zostawała na straconym polu. Działacze klubowi znali jedną drogę — prosili szkołę i nauczycieli o ulgowe traktowanie „gwiazdy”, o przesuwanie terminów, o niedobijanie „talentu”. Ale choć nauczyciele „nie dobijali”, to jednak na koniec roku „gwiazda” miała trzy niedostateczny. Poprawkę trzeba było zaplanować w październiku, bo to „w lipcu zgrupowanie juniorek, w sierpniu seniorek, we wrześniu coś tam jeszcze...”. Do dziś dnia — mówili mi niedawno w owej szkole nauczyciele — nie wiemy, czy przyjdzie, czy będzie zdawała, co z nią będzie i czy nie zostanie kiedyś na życiowym lodzie gdy talent wygaśnie lub działacze stracą do niej serce”.

Ale los „gwiazdy”, to jedna strona medalu, a druga to smutna sytuacja, w której, delikatnie mówiąc, „wpuszcza się” nauczycieli (według opinii) znajomych dziennikarzy sportowych nie zdarza się to wcale sporadycznie. „Jak tu bowiem nakłaniać uczniów do zwiększonego wysiłku, pilności, sumienności, ambicji, jak stawiać im dwójce za lekceważenie obowiązków, kiedy widzę często w uczniowskich oczach ten przykry wyraz lekceważenia lub listości dla siebie, kiedy słyszę niemal jak mówią na przerwach: „Gdybym rżnął w piłę, albo bil po pysku w jakimś klubie i przywoził do szkoły medale, sama by mi podziękowała tego gola na trzy z minusem. I nie musiałbym jej prosić...”.

Dla nas, nauczycieli, autorytet ma być fundamentem i tarczą — tym, co ma nas wspomagać i chronić. Niestety, nie naszą jest często winą, że fundament ów się chwieje, a tarcza opada przy la-da uderzeniu, ukazując nas słabych i nieporadnych...”.

ZDZIŚLAW SZCZEPANIAK

## NA POŻEKACH KSIĘGARNI

Wegner P. — Język programowania struktury informacji i organizacja maszyny cyfrowej. PWN 1979, s. 331, zł 64.  
Grzybowska T. — Andrzej Stech, Malarz gdański, PWN 1979, s. 185, zł 70.  
Kółka rolnicze w rozwoju wsi polskiej. KIW 1979, s. 314, zł 50.

## Wieczór z Polihymnia

Wprawdzie twórczość Beethovena wyrasta z głębi klasycyzmu, jednak psychika kompozytora nadawała jej znamiona przyszłej epoki. Tak było zwłaszcza wtedy, gdy inspirowany był on ideami o charakterze wyraźnie romantycznym — takimi jak idea bohaterstwa, tragiczności losu ludzkiego, przyjaźni. W przypadkach takich środki muzyczne wypracowane przez poprzedników okazywały się zbyt ubogie, klasyczne formy — zbyt ciasne. Potrzeba wyrażenia w utworze jakiejś idei narzucała konieczność innego kształtowania przebiegów melodycznych narzucała klasyczną równowagę między treścią i formą.

Proces „romantyczenia” muzyki beethovenowskiej staje się wyraźny w pierwszym dziesięcioleciu XIX wieku. Powstają wtedy takie kompozycje jak III, V i VI symfonia, III i IV koncert fortepianowy, Uwertura „Coriolan”, muzyka do dramatu Goethego „Egmont”. Dwie z nich — III Koncert fortepianowy c-moll i muzyka do „Egmonta” wypełniły program ostatniego koncertu w filharmonii. Porównując III Koncert z dwoma poprzednimi, klasycznymi w swej formie i treści łatwo można zauważyć tę ewolucję. III Koncert posiada wyraźną pogłębioną warstwę wyrazową, dramatyzmem wyraźnie odbiega od beztrzęsliwych melodycznych swych poprzedników. Orkiestra nie pełni już — w nim roli pomocniczej — ozdabiania

popisów solisty czy wypełniania luk pomiędzy nimi, ale otrzymuje równorzędną rolę w kształtowaniu tkanki dźwiękowej i wyrażającego z niej wyrazu artystycznego. Ubiegłotygodniowa realizacja Koncertu prowadzona przez dyrygenta Andrzeja Straszynskiego podporządkowana była tej zasadzie kompozycyjnej, Partia orkiestry zrosła była organicznie z grą pianistki Lidii Grychtolówny

— zarówno na płaszczyźnie technicznej, jak i kształtowania wyrazu muzycznego (jest to tym bardziej godne podkreślenia, że tego rodzaju ścisła współpraca z solistą nie jest niestety, w naszym obyczajach naszych filharmoników). Architektoniczny kształt tej interpretacji nie dawał również powodu do niezadowolenia. Żywe tempo i dynamicznie kształtowana siła dźwięku pozwoliły na wydobycie męskiego — heroiczno-dramatycznego charakteru pierwszej części. Następna przyniosła nieco odprężenia, oddech i zadumy, ale bez nadmiernego rozkładania się;

## Ten romantyczny Beethoven

muzycznych inspiracjach kompozytora możemy wnioskować głównie na podstawie dramatycznej zawartości muzyki. Całkiem jednoznaczne są natomiast idee, które leżą u podstaw muzyki do dramatu Goethego „Egmont”. W tym przypadku można mówić o przekładaniu wątków literackich na język muzyki. Uwertura „przedstawia” komplikacje losów bohatera — odejście od beztrzęsliwej egzystencji i zaangażowanie się w walkę wywołaną, obrazuje też antagonizm między tyranią a dążeniem do wolności. Oczywiście możemy wychwycić to jedynie wtedy, gdy

znamy podłoże literackie — treść dramatu Goethego, gdyż muzyka nie dysponuje tak jednoznacznymi środkami komunikowania. Układ poszczególnych części muzyki podkreśla ważniejsze momenty dramatu. Uwypukleniu akcji miały służyć fragmenty tekstu Goethego wybrane przez Andrzeja Straszynskiego. Recytacja tego tekstu przez Leszka Herdegenę wydawała mi się nazbyt miękka, beznamietna (zwłaszcza w dwóch pierwszych fragmentach). Można oczywiście dyskutować, czy aktor powinien podchodzić do tekstu z dystansem, czy też wczuwać się w rolę, ale nie można stosować w jednym utworze obu tych estetyk jednocześnie. Tymczasem Stefania Wojtowicz śpiewając „Pieśni Klaruni” i recytując fragmenty jej roli była o wiele bardziej dramatyczna i to sprawiło pewną niespójność interpretacji. Mocno rozczarowany byłam sposobem śpiewu tej szacownej artystki — zwłaszcza przesłona, nadmiernie ekspresyjna wibracja, której zbyt szeroka rozpiętość wywoływała wrażenie fałszywej intonacji. W tej części koncertu orkiestra obniżyła nieco swoje loty. Zdarzały się nierówności rytmiczne (zwłaszcza pizzicata), drobne fałszy, choć nie zabrakło i momentów pięknych — takich jak solo obójowe Mieczysława Pawlaka w trzecim akcie.

W przypadku koncertu o poza-

znany podłoże literackie — treść dramatu Goethego, gdyż muzyka nie dysponuje tak jednoznacznymi środkami komunikowania. Układ poszczególnych części muzyki podkreśla ważniejsze momenty dramatu. Uwypukleniu akcji miały służyć fragmenty tekstu Goethego wybrane przez Andrzeja Straszynskiego. Recytacja tego tekstu przez Leszka Herdegenę wydawała mi się nazbyt miękka, beznamietna (zwłaszcza w dwóch pierwszych fragmentach). Można oczywiście dyskutować, czy aktor powinien podchodzić do tekstu z dystansem, czy też wczuwać się w rolę, ale nie można stosować w jednym utworze obu tych estetyk jednocześnie. Tymczasem Stefania Wojtowicz śpiewając „Pieśni Klaruni” i recytując fragmenty jej roli była o wiele bardziej dramatyczna i to sprawiło pewną niespójność interpretacji. Mocno rozczarowany byłam sposobem śpiewu tej szacownej artystki — zwłaszcza przesłona, nadmiernie ekspresyjna wibracja, której zbyt szeroka rozpiętość wywoływała wrażenie fałszywej intonacji. W tej części koncertu orkiestra obniżyła nieco swoje loty. Zdarzały się nierówności rytmiczne (zwłaszcza pizzicata), drobne fałszy, choć nie zabrakło i momentów pięknych — takich jak solo obójowe Mieczysława Pawlaka w trzecim akcie.

Wspomniane niedostatków wykonania nie pozwoliły tym razem rozstrzygnąć, czy fakt rzadkiego wykonywania muzyki do „Egmonta” wiąże się z jej mniejszymi walorami artystycznymi, czy też wynika z innych względów.

JACEK SZERSZENOWICZ



## Jak nie zrobiłem wywiadu z Mroźkiem?

Na początek był telefon. Dość tajemniczy w pierwszej chwili. Kasjerka Teatru Nowego — p. Teresa K., sądziła, że to dowcip, kiedy jej rozmówca zapytał skromnie, czy nie znajduje się dwa miejsca dla autora... Czyżby sam Moliere? — zapytała — żyjąc najnowsza premiera „Lekarza mimo woli”, ale wkrótce okazało się, że chodzi o autora „Vatylawa”, czyli Sławomira Mroźka, który kilka dni temu zapragnął osobiście przyrzec się Dejmkowskiej realizacji swojej sztuki — „o ile, rzecz jasna, będą miejsca”.

Miejsca zostały zaklepane, choć pani Teresa do końca nie chciała się pozbyć pesymizmu twierdząc, że to pewnie dzwonił jeden z tych, co to uparcie

domagają się podania tytułu Gombrowiczowskiej „Operetki”.

Czekając więc, śledząc z kasowego okienka wkomponowane w plakat „Drugiego dania” Mroźkowe foto, a kiedy pojawiły się w końcu słynne okulary i autor został zidentyfikowany — posadziła gościa obok drugiego, „autorskiego filaru” Teatru Nowego — Wojciecha Młynarskiego.

Mroźek obejrzał przedstawienie „Vatylawa”, u honorowany oklaskami przez publiczność i równie serdecznym przyjęciem ze kulisami. Druga, również nieźle obsadzona (bo 22-osobowa), edycja tego przyjęcia, odbyła się w lokalu pt. „Fraszka”. Ponieważ jednak pana Mroźkowego peregrynacje umknę-

ły (o wstydzie!) dziennikarskiemu wywiadowi, przyszedł mi z obyczaj ust wysłuchać, że zarówno po przedstawieniu, jak też i po śledziku w śmiecie, Mroźek twierdził, iż ze wszystkich widzianych dotychczas inscenizacji „Vatylawa” — ta w realizacji Dejmką przy padła mu do gustu najbardziej.

Gdyby byli przy tym obecni żurnaliści, zapytaliby niechybnie: A dlaczego? A Mroźek, jak go znam (z paru sztuk i drukowanych w „Dialogu” felietonów), odpowiedziałby niechybnie w te, własnoręcznie kiedyś napisane, słowa: „Najtrudniej wyjaśnić dlaczego nam się coś podoba, samo z siebie, szczerze i od razu. Z tym, co nam się nie podoba, smacznie łatwiej.

Może dlatego, że kiedy tak właśnie nam się podoba, to znaczy, że trafione są w nas nie nawyki mody, estetyki, konwenansu, ale nasze uczucia”.

Muszę przyznać, że nie wykrzystany (dziennikarsko, oczywiście) pobyt Mroźka w Łodzi trafił rzeczywiście w czule miejsce. Za pośrednictwem pa-





Nowości mody męskiej prezentowane przez londyńską modelkę, wyglądają niewątpliwie bardzo atrakcyjnie.

Jeszcze w czasach imperium rzymskiego na jego drogach można było złapać „taksówkę marszrutową” — wynajmując pojazd z czterokonnym zaprzęgiem. Opłata za przejazd uzależniona była od długości przebytej trasy. Uiszczano ją już wówczas w oparciu o dane swego rodzaju taksomierza, którego konstrukcja — jak na owe czasy — była dość złożona i domysłowa.

W znanym traktacie na temat architektury, którego autorem był żyjący w I wieku p.n.e. słynny Witrwiusz, historycy włoscy, ku swemu zdziwieniu, znaleźli opis licznika określającego wysokość pasażerskiej opłaty. Składał się on z dwóch koncentrycznych wieńców z otworami, które wraz z niedużym pudełkiem umieszczano na tulei piasty koła. Co każdych pięć tysięcy kroków otwory wieńców zbiegały się i przez nie do pudełka wpadał kamyk. Na końcu trasy „kierowca” liczył kamyki i opłata pobierana była według taryfy.

## TAXI

W następnych stuleciach bardzo popularne były najróżniejszego rodzaju środki transportowe do wynajęcia — od lekkich po poprzedników współczesnych taksówek — fiakry i dorozki, w których lubili rozjeżdżać się bohaterowie powieści O. Henry czy Conan Doyle. Warto odnotować, że pierwszy „park taksówek” utworzył w 1896 roku niemiecki inżynier i przedsiębiorca Gottlieb Daimler. Jego reklama głosiła: „wynajmuje lekarzom, podróżnikom i innym osobom powozy ze stangretem. W powozie są 2-4 miejsca, koła gumowe. Jazda bez hałasu, zapachu i niebezpieczeństwa. Miękkie siedzenia, ochrona przed słońcem i deszczem. W chłodną pogodę salon jest ogrzewany”.

We wszystkich chyba krajach świata dorozkarze bezskutecznie próbowali konkurować z samochodami. Zwycięstwo odniosła technika. Na ulicach Petersburga pierwszy „taksometror” pojawił się w 1907 r. Prawda jest, iż jazda takim samochodem wymagała niemało odwagi. Tak np. w Anglii, przez długi czas obowiązywał przepis, zgodnie z którym kierowca musiał trzymać w jednej ręce sznurka, którego drugi koniec znajdował się u pasażera. Przy pierwszym niebezpieczeństwie pasażer pociągał za sznurka, aby ostrzec w ten sposób kierowcę. Czynnico tak dlatego, iż przy głośnym szumie silnika, nie sposób było usłyszeć ludzkiego głosu.

Stopniowo konstrukcje samochodów były doskonalone, stawały się one coraz mniej hałaśliwe i wygodniejsze...



Trening statystów i ich koni do scen bitewnych nowego filmu Akira Kurosawy „Kagemushe”. Reżyser planował udział około 200 jeźdźców ale okazało się, że nie tak łatwo o chętnych, mimo że wybrano okręg znany z hodowli koni wyścigowych Hokkaido. CAP — Kyodo

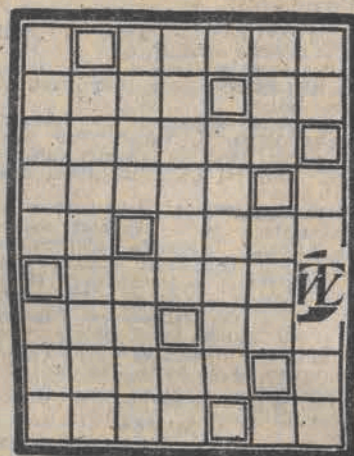
## ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY

REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

1	2	3	2	7	7
7	1	4	4	3	9
9	4	3	1	8	6
7	5	2	5	4	1

Od jedynki w lewym górnym polu, do jedynki w prawym dolnym polu, należy przejść przez 10 pól w ten sposób, aby suma cyfr znajdujących się w nich, dała wynik łączny 50.

### Zadanie matematyczne



### Logogryf operowy

Do diagramu należy wpisać nazwiska dziewięciu kompozytorów, podanych poniżej oper. Pola oznaczone, pozwolą odczytać Wam nazwisko kompozytora rosyjskiego.

Oto tytuły tych oper: Sprzedana naręczona — Elektra — Lakme — Potępienie Fausta — Książę Igor — Faust — Cyrulik sewilski — Casanova — Cyganeria.

Za prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy 10 biletów wstępu na aktualnie spektakle Teatru Wielkiego w Łodzi.

### KRZYŻÓWKA POTRÓJNA



Poziomo: 4-7. Akt prawotwórczy o najwyższej mocy prawnej. 5-7. Znak nawigacyjny. 8-9. Gołąb polskiej rasy. 10-11. Teżyna, siła. 12-13. Jednoroczna roślina oleista. 14-15. Cenny marmur włoski. 16-17. Gatunek papugi. 18-19. Piłkarski klub z Erewanu.

Pionowo: 1-14. Starożytnie państwo semickie w pln. Mezopotamii. 2-15. Ryba z rodziny lososiowatych. 3-16. Rewia, pokaz. 17-18. Państwo z Damaszkiem. 19-20. Port nad rzeką Rangun (Birma). 21-22. Miejsce pokazów cyrkowych. 23-24. Piaski strefy brzegowej jezior i rzek. 25-26. Miasto w zachodniej Rumunii. 27-28. Góra w pln. Etiopii.

Do rozlosowania 5 nagród książkowych. Termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy. (włas)

ROZWIĄZANIE „ROZKOSZY ŁAMANIA GŁOWY” NR 137

Krzyżówka przestrzenna: Prawoskośnie: Katania, Aragon, rabata, Lewoskośnie: Karabuk, Ararat, tabaka. Poziomo: Ara, aga bak ton ruta Anin. Szyfrowane szesćciokąty: a) 1-4-2-7-3-7; b) 1-5-7-2-3-4; c) 3-7-3-4-2-5; d) 4-2-4-3-4-7; e) 1-3-7-1-5-1; f) 4-1-4-4-7-4.

Nagrody książkowe wylosowali: Elżbieta Prusiecka, Łódź, ul. Rogozińskiego 7/10 Małgorzata Bednarek, Pabianice, ul. Gawrońska 4/99 Jadwiga Świerczyńska, Okup Wielki 19 woj. sieradzkie.



W Poznaniu został niedawno rozegrany międzynarodowy rajd zabytkowych samochodów. Wzięło w nim udział kilkudziesięciu kierowców z Belgii, NRD, RFN, Szwajcarii, Węgier, ZSRR i Polski. Miłośnicy starych samochodów mieli jedyną w swoim rodzaju okazję do podziwiania wielokrotnych „maszyn”, które znakomicie do dnia dzisiejszego dają sobie radę na szosach. N/ż „Mercedes” z roku 1938.

## Urok starych samochodów



N/ż: do najciekawszych należał wyprodukowany we Francji w 1911 roku samochód marki ZEDEL. Przyjechało nim małżeństwo z Belgii, państwo Blinve.

## dzienniczek

● NOWOŚĆ W sklepach Torunia pojawił się artykuł reklamowany jako „jaja oryginalne”. Klienci zastanawiali się, jakże ja kupowali tam dotychczas.



on, że nieprawdopodobnie w lokowali swój wehikuł, zajmując miejsce na pograniczu dwóch wyznaczonych stanowisk. Oporni płatnicy tłumaczyli, że na parkingi żadnych stanowisk nie



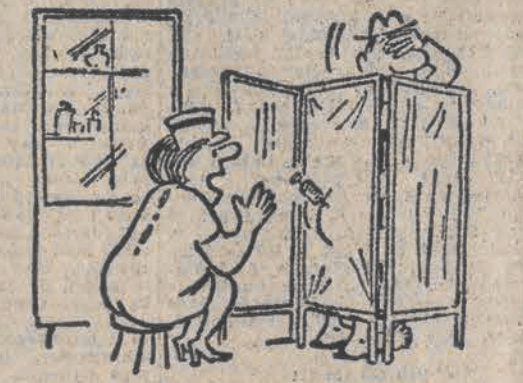
● ODNOTOWANA PRZEZ PRASĘ scena w kieleckim autobusie. Starsza pani uspokaja głośno płaczącego chłopczyka. Małec na chwilę przestał szlochac i rzecze z wyrzutem: „Daj mi spokój, babciu! Jak już zacząłem płakać, to muszę skończyć!”

● NA CZWICZNIACH strażnicy ogniowej w miejscowości Skara w Szwecji podpaliła starą szopę z zamiarem zaprezentowania wysiłku umiejętności strażaków w gaszeniu pożaru. Akcja zakończyła się w oparciu o system alarmowy nie jego pogromcy. Spłonęło 31 zabudowań.

● UWAGA, ZŁY WŁAŚCICIEL! Na wystawie psów w Opolu, zawieszony niedopuszczeniem swego psa do konkursu. Jego pan poblił sędziego.

● NIEZAWODNI AMERYKANIE skonstruowali automaty do gry dla niewidomych, działające w oparciu o system pisma Braille'a. Są już dwa kasy na gry przeznaczone dla niewidomych — w Atlantic City i w New Jersey. Siedzą — jak wynika z zapowiedzi ludzi interesu — zostanie rozszerzona.

● DWA NAŁOGI zawiodły do więzienia 33-letniego Anglika Ronnie Ryana. Każdego dnia wypija on 10 litrów mleka, a folguje temu nałogowi — kradnie mleko spod drzwi swoich sąsiadów. Ponieważ lekarze nie potrafili obrzydzić tak wynaturzonej miłości do mleka, sąd zaordynował 3-miesięczny areszt.



— W życiu nie widziałam tak obrzydliwego pęchtaka!

● BARBRA STREISAND, jak się już rozbiła, to za pieniądze. Rozbrała się właśnie w jednym z filmów, a jeden z magazynów wyciął z tego klatkę pokazując tak aktorka wygląda w stroju topless i to opublikował bez zgody obiektu prezentacji. Barbara Streisand wniosła sprawę do sądu, żądając za despekt 15 milionów dolarów odszkodowania, a także likwidacji pisma.

● NA PŁATNYM PARKINGU w Warszawie stawa się jeden samochód a płaci za dwa. Decyduje o tym poborca — pracownik spółdzielni „Uniwertsum”. Pragnąc wiedzieć dlaczego, wyjaśnił

BARAN (21.3. — 20.4.). W tym tygodniu poświęć sporo czasu sprawom społecznym, zyskując uznanie otoczenia. Planowane zmiany wnętrza domowego pochłona znaczne sumy. W końcu tygodnia wielu urodzonym w znaku Barana grozi zakażenie w kontakcie z chorzym. Niech będą ostrożni!

BYK (21.4. — 21.5.). Staraj się lepiej rozumieć młodszych od siebie. Osoba bliska nie daje powodów do zmartwień. Jej dolegliwości wrócić mogą bez śladu. Zamiast rościć lub wyolbrzymiać kłopoty osobiste, zajmij się pracą.

BLIŹNIĘTA (21.5. — 21.6.). To,

co teraz robisz, w sposób istotny wpłynie na twoją przyszłość. Powinieneś odważnie podjąć decyzję. Utwierdzi ona opinie, na którą długo pracowałeś i zapewni ci szacunek i poparcie otoczenia.

RAK (21.6. — 21.7.). Będziesz miał teraz mniej pracy, zatem więcej tak zwanego czasu dla siebie. Znajomi i znajomi znajomych nie omieszkają z tego skorzystać. Nie daj się wciągnąć w kompanię o wątpliwych zainteresowaniach.

LEW (21.7. — 21.8.). Ktoś teski za toba i gotów jest przyjechać, żeby cię zobaczyć. Nie zniechęcaj kochającego, lecz wybierz taką formę spotkania,

## ZNAKI ODIAKU

która nie wywoła zamieszania w twoim otoczeniu. Sam też przygotuj się do podróży, być może długiej lub dalekiej. Lew w starszym wieku niech unikają rozmów, które mogą wyprowadzić je z równowagi.

PANNA (21.8. — 21.9.). Drobne przeciwności losu i już problem? Czy aby nie przesadzasz? Poproś

tym tygodniu robota da ci „do wiwatu”. Będziesz musiał użyć wszystkich swoich umiejętności, żeby ją zakończyć w odpowiednim czasie. Będziesz się natomiast czuł szczęśliwy w miłości.

STRZELEC (21.11. — 21.12.). Zonaty i młodzi spotkają teraz wymówki za błędy dawno popełnione. Nie nalegaj na przyjazd osoby, z którą wymieniasz listy. Zostaw jej swobodę decyzji i swobodę wyjaśnień.

KOZIOROŻEC (22.12. — 21.1.). To, na co liczyłeś, przybierze inny obrót. Pogódź się z nową sytuacją i nikogo nie wiń, bo pogorszysz sprawę. Osoba, której w przeszłości okazywałeś niechęć,

odpłaci ci dobrem za złe.

WODNIK (21.1. — 18.2.). Tydzień spokoju i zadowolenia. Przy coraz lepszej organizacji czasu twoje dochody będą rosły. Pod koniec tygodnia spędzisz miły wieczór z człowiekiem, któremu twój dom wiele zawdzięcza.

RYBY (19.2. — 20.3.). Jeśli myślisz, że robota pójdzie ci jak po maśle, będziesz rozczarowany. Rodzice i opiekunowie niech się stanowią opieką. Przesadnym wymaganiom dzieci już od najmłodsza trzeba je uczyć, że pieniądze zdobywa się ciężką pracą, nie po to, żeby je wydawać leżąca ręką.

SKORPION (21.10. — 21.11.). W



**PLAC** niebudowlany ogródzony, altankę rejentalnie, tanio sprzedam. Zbożce 6 m. 4 Kowalczyk (Stoki). 25488 g

**DZIAŁKĘ** 2100 m zagospodarowaną sprzedam. Nowosolna, Zgierska 3 Lebledziński. 26132 g

**KUPIĘ dom**, najchętniej Juliana. Oferty „26232” Prasa, Piotrkowska 96

**KUPIĘ szklarnię**. Oferty „26147” Prasa, Piotrkowska 96

**KUPIĘ działkę budowlaną**, tel. 53-32-71. 26743 g

**KUPIĘ komfortową willę** w Łodzi. Oferty „26637” Prasa, Piotrkowska 96

**DOM**, ogród, garaż (wolne 4 pokoje) sprzedam. Łagódna 7 26692 g

**DOMEK** jednorodzinny 8 mieszkań — sprzedam. Łódź-Chojny, ul. Komorniki 24. 26825 g

**OGRODNICTWO** sprzedam. Oferty „26051” Prasa, Piotrkowska 96

**SPRZEDAM grę** telewizyjną i dracnę bułgarską Telefon 757-16 po 14. 25935 g

**PIANINO** — kupię. Tel. 205-37. 26568 g

**BRYLANT** czysty kupię Oferty „865383” Biuro Ogłoszeń Warszawa, Poznańska 38. 2967 k

**PIEC** gazowy PG 10 lub inny — kupię. Tel. 362-40 wieczorem. 26463 g

**KUPIĘ overlock** i stębnówkę. Oferty „26675” Prasa, Piotrkowska 96

**BEAM**, łapki karakulowe czarne — sprzedam. 878-17 26534 g

**KOZUCH** damski sprzedam. Tel. 666-53 26037 g

**ZGRZEWARKE** do łolli PCV 2,5 KW nagrzewnicę na ropę — sprzedam. 741-26 26416 g

**LADNE futro** z liliich łapek, szare, palmę Feniks — sprzedam. Tel. 52-39-08 26267 g

**PLASZCZ** skórzaną damską, telefon „retro” z onyksu, grę telewizyjną — sprzedam. Tel. 51-63-61. 26317 g

**OVERLOCK** sprzedam. Narciarska 24 m. 13 26133 g

**ZASŁONKI** typu szwedzkiego, zastanoki typu retro — zagraniczne katalogi, Kazimierzczak — Kowalewska, Piotrkowska 253. 26188 g

**PLAC** na Starym Cmentarzu — sprzedam. Tel. 875-87. 26112 g

**KALKULATOR** Casio trygonometria — sprzedam. 379-46. 26161 g

**BELKI** 60 x 120 (3 m sześć), króciaki 15 m sześć, krawędziaki 100 x 100 (2 m sześć), płyty pilśniowe miękkie sprzedam Felsztyńskiego 12 m. 24 25959 g

**SPRZEDAM** „Vermore 300 H” i felcing „Tbanez” ul. Złotno 109 Wozniak. 26028 g

**BRANSOLETE** 14 k. 49,4 g — sprzedam. Tel. 53-65-95 godz. 16-21. 25909 g

**WÓZEK** głęboki i spacerowy stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 850-35 po 19. 25927 g

**DWA** kożuchy damskie zagraniczne na tętsze osoby — sprzedam. Akordeon 80 basów — kupię. Łódź, Felsztyńskiego 12 m. 33. 25928 g

**PILNIE** sprzedam białą łapkę karakulową. 853-73. 26771 g

**OWCZARKI** niemieckie — sukli sprzedam. Olechowska 28 26667 g

**OFERUJE** sprzedaż pustaków „połówki” nadające się na domki działkowe. Rogowska 30 Skarbek. 26690 g

**FUTRO** — ogonki norek, nowe, rozmiar średni, bezowe, na 1,60 — sprzedam. Tel. 414-87 26568 g

**POLSKIE** owczarki nizinne — szczeniata rodowodowe. Piotrkowska 204/210 m. 362 wieczorem. 26854 g

**BEAM** karakulowy brązowy, płaszcz skórzany damski — sprzedam. Strykowska 27 m. 1 godz. 16-20. 26823 g

**SIATKĘ** ogrodzeniową — sprzedam. Tel. 52-75-11. 26794 g

**OKAZYJNIE** sprzedam futro karakulowe szare francuskie. 751-84. 26782 g

**FUTRO** z nutrli i farby renowacyjną do samochodu, tel. 246-99. 26246 g

**PAWILON** „Warzywa, owoce, kwiaty” sprzedam. Oferty „26435” Prasa, Piotrkowska 96

**„126 p 650” (1978)** sprzedam. Kusocińskiego 92 m. 20 (Retkinia). 26934 g

**„MERCEDES 408 D”,** furgon-blazanka — sprzedam. Oglądać parking Traugutta. 26955 g

**NOWEGO „Fiata 125p”** 650” po wypadku — sprzedam. Pabianice, Bugaj 84 m. 23. 26530 g

**„MG - 1300” (1969)** — okazynie sprzedam. Augustyniak, Wierzbowa 40 m 49. 26326 g

**„NISE 522” —** sprzedam. Tel. 834-25. 26586 g

**„FIATA 132” (1973), „126p” (1975)** oraz części do „Fordax Vaxalla Ventry” kompletny gaźników do BMW-2002 T1 sprzedam. Warsztat Samochodowy. Rzgowska 234 (8-17) 26618 g

**„FIATA 125p” (1978)** sprzedam, Obr. Stalingradu 28 m. 27. 26447 g

**„FIATA 125p” Combi** (1975) sprzedam lub zamienię na „Fiata 126p” Tel. 52-43-58. 26605 g

**NOWA „Syrenę 105L”** zamienię na „Fiata 126p” Odyńca 48 m. 3 26694 g

**„MOSKWICZA 412”** sprzedam, stan dobry, Retkińska 96 m. 21 bl. 43 26712 g/26738

**„FIATA 125p” — 1500** wrzesień 1977 — sprzedam. Tel. 81-58-34 26617 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„TARPANA” 1977,** sprzedam. Dzierżyńskiego 64/44 26865 g

**OPEL Record 1700 (1969)** tel. 857-18 po 16. 26840 g

**KAROSERIE „Fiata 126p”** sprzedam. Główno, Ściegiennego 11 po 16 26839 g

**„FIATA” z silnikiem 1800** wersja Akropol sprzedam. Kosodrzewiny 5 m. 1. 26835 g

**„MOSKWICZA 412”** sprzedam. Kosmonautów 12 m. 38. 26833 g

**KABINE** kompletna „Zuka” nowy typ Aleksandrów, Daszyńskiego 73 26827 g

**„OPEL Manta S” (1977)** — sprzedam. Tel. 51-14-96 26874 g

**„SKODĘ S 100” (1976)** — sprzedam. Podgórna 61 — 17. 26849 g

**„FIATA 125p — 1500” (1971)** sprzedam. Inowrocławska 13 m. 42. 26821 g

**„FIATA 125p” (1979)** — sprzedam. Tel. 795-12 po 16. 26816 g

**„VOLKSWAGENA 1302” (1971)** — sprzedam. Tel. 623-49 po 16. 26792 g

**„FIATA 125p” (1973)** — sprzedam. Tel. 845-77 po 16. 26792 g

**„FIATA 1300” włoskiego** do remontu — sprzedam. Tel. 53-84-87 po 17. 26780 g

**„VOLKSWAGENA 1302” (1971)** — sprzedam. Tel. 623-49 po 16. 26792 g

**„WARTBURGA 311”** tanio sprzedam. Thaelmanna 7 m. 12 26115 g

**NOWA** kompletna karoseria „Wartburga 353” sprzedam. Okregowa 25. 26137 g

**„SKODĘ 100 S” —** sprzedam, tel. 53-41-91. 26059 g

**„ZASTAWĘ 1100p” (1978)** — sprzedam. Szara 3 m. 10. 26104 g

**WKLAD** na „Woigę” rejentalnie odstaple. Odbiór do uzgodnienia. Oferty „25925” Prasa, Piotrkowska 96.

**„SKODĘ Octavię” (1962)** — sprzedam. Tel. 53-03-31 24308 g

**KAROSERIE „Fiata 126p”** sprzedam, ul. Młynarska 67 po godz. 16

**W MIESIĄCU OSZCZĘDZANIA SPRZEDAŻ ZABAWEK PREMIOWANA SKARBONKAMI**

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Łodzi

o r a z

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI ODDZIAŁ W ŁODZI

ZAPRASZAJĄ DO SKLEPÓW BRANŻY ZABAWKARSKIEJ

**BRATYSŁAWSKA 2 a**  
**WRZEŚNIEŃSKA 102**  
**WROCŁAWSKA 10**  
**WIECKOWSKIEGO 3**

oraz do Handlowego Domu Dziecka, ul. Piotrkowska 60 — stoisko „PROGAL”.

Każdy zakup w wymienionych sklepach wartości powyżej 500 zł i każdy zakup w HDD przy stoisku „Progala” powyżej 750 zł — premiovany jest SKARBONKĄ.

● Sprzedaż premiovana — zorganizowana z okazji miesiąca oszczędzania — trwać będzie do końca października bieżącego roku.

**„FIATA 125p” (1978)** sprzedam, stan dobry, Retkińska 96 m. 21 bl. 43 26712 g/26738

**„FIATA 125p” — 1500** wrzesień 1977 — sprzedam. Tel. 81-58-34 26617 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**W MIESIĄCU OSZCZĘDZANIA SPRZEDAŻ ZABAWEK PREMIOWANA SKARBONKAMI**

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Łodzi

o r a z

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI ODDZIAŁ W ŁODZI

ZAPRASZAJĄ DO SKLEPÓW BRANŻY ZABAWKARSKIEJ

**PIOTRKOWSKA 164**  
**PIOTRKOWSKA 144**  
**PIOTRKOWSKA 42**  
**PIOTRKOWSKA 60**

**NARUTOWICZA 6**  
**ZGIERZ — 17 STYCZNIA 14**  
**ZGIERZ — PIĄTKOWSKA 28**  
**PABIANICE — PUŁASKIEGO 3**

Każdy zakup w wymienionych sklepach wartości powyżej 500 zł i każdy zakup w HDD przy stoisku „Progala” powyżej 750 zł — premiovany jest SKARBONKĄ.

● Sprzedaż premiovana — zorganizowana z okazji miesiąca oszczędzania — trwać będzie do końca października bieżącego roku.

**„FIATA 125p” (1978)** sprzedam, Obr. Stalingradu 28 m. 27. 26447 g

**„FIATA 125p” Combi** (1975) sprzedam lub zamienię na „Fiata 126p” Tel. 52-43-58. 26605 g

**NOWA „Syrenę 105L”** zamienię na „Fiata 126p” Odyńca 48 m. 3 26694 g

**„MOSKWICZA 412”** sprzedam, stan dobry, Retkińska 96 m. 21 bl. 43 26712 g/26738

**„FIATA 125p” — 1500** wrzesień 1977 — sprzedam. Tel. 81-58-34 26617 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**„WARTBURGA 353 de Lux” (1972)** — sprzedam. Tel. 617-79. 27106 g

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W ŁODZI**

organizuje od 1 każdego miesiąca:

- ◆ 4-miesięczne kursy w zawodzie kierowcy autobusowego komunikacji miejskiej,
- ◆ 2-miesięczne kursy motorniczych dla kobiet i mężczyzn.

**WARUNKI PRZYJĘCIA:**

- ukończone 22 lata (kierowcy) i 20 lat (motorniczo-
- wie), a nie przekroczone 40 lat,
- wykształcenie minimum podstawowe,
- uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- niekaralność.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział kadr MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, pok. 6, w godz. 7.15 — 15.15 (wtorki 9—17, soboty 7.15—15.15), tel. 816-20 wew. 178.

**Łódzki Kombinat Budowlany**

**„WSCHOD”**

**ZATRUDNI**  
w nowoczesnej Fabryce Domów przy ul. Lodowej

**FACHOWCÓW**

- ELEKTRYKÓW z GRUPĄ BHP;
- MISTRZÓW ze ZNAJOMOŚCIĄ PREFABRYKACJI BETONÓW;
- ŚLUSARZY — SPAWACZY;
- ZBROJARZY

oraz STRAŻNIKÓW — PORTIERÓW.

Zapewniamy pomoc w uzyskaniu skierowania z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miasta Łodzi.

**BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:**  
dział zatrudnienia, ul. Urzędnicza 45 oraz Fabryka Domów przy ul. Lodowej.

**AKWIZYTORA** do sprzedaży wyrobów z tworzyw sztucznych w Krakowie, Katowickim — zatrudnić. Oferty „26688” Prasa, Piotrkowska 96.

**DWÓCH** dojeżdżających pracowników naukowych poszukuje pokoju sublokatorskiego na dwa lata. Oferty „26638” Prasa, Piotrkowska 96

**PILNIE** poszukuje samodzielnego mieszkania w okolicach Radiostacji. Tel. 854-31 26764 g

**M-3** własnościowe Pabianice, zamienię na domek jednorodzinny. Pabianice, Marchewskiego 21 m. 16. 26688 g

**WŁASNOŚCIOWE M-4** w Warszawie (Locum) sprzedam lub zamienię na podobne lub międzywojenne w Łodzi. Tel. 313-70 — (godz. 14—17) 26810 g

**KWATERA** dla niepalącej studentki. Tel. 448-21 od 10—20. 27129 g/27130

**NANKA Praca**

**ROSYJSKI** — mgr. Banaś, mgr. Gradzik, tel. 53-55-28, 53-48-14. 26240 g

**FIZYKA**, matematyka — korepetycje. Malinowsky, 374-62. 25303 g

**MATEMATYKA** fizyka — student Fijałkowski. Tel. 460-12. 26973 g

**SZWACZKA** do zakładu krawieckiego potrzebna zaraz. Przedziałnia 26. 26770 g

**PRZYJMĘ** pracę chałupniczą. Oferty „26826” Prasa, Piotrkowska 96.

**PRZYJMĘ** pracę chałupniczą. Oferty „26831” Prasa, Piotrkowska 96.

**PARKIECIARZA** zatrudnię. Tel. 51-77-10. 26708 g

**KRAWIEC** lub podrybną lub rencista potrzebni. Główna 41. 26800 g

**SPRZEDAWCZYNI** bufetowe znajdują zatrudnienie w placówce teatralnej. Tel. 312-42. 26833 g

**POMOC** do dziecka potrzebna (referencje). Tel. 374-70. 26737 g

**PRYWATNY** zakład pilnie poszukuje dostawców folii galanteryjnej. Oferty „26244” Prasa, Piotrkowska 96.

**W ZGIERZU** zginał cocker spaniel czarny Wysoka nagroda. Zgierz, Osiedle 650-lecia blok 32 m. 85. 26777 g

**POSZUKUJE** odbiorców bluzek damskich, spodni i sukienek. Tel. 393-28 26326 g

**INSTALOWANIE** anten telewizyjnych, tel. 409-09 Wolniak. 26120 g

**ZATRUDNIĘ** szwaczkę rencistkę, warunki dobre. Zakład Krawiecki, Przedziałnia 11. 26494 g

**POTRZEBNA** pomoc do dziecka. Osiedle Radogoszcz, 11 Listopada 39 bl. 41 m. 17. 26602 g

**ROZINE**

**TAPETOWANIE**, malowanie. Żebrowski. 52-41-32. 26853 g

**ŻYCIE** spodni ekspresowo oraz wszelkiego rodzaju poprawki kożuchów, skór. Kiliński 47, tel. 319-71, Panek. 26979 g

**BLACHARSTWO** samochodowe, krótkie terminy. Tomaszowska 106, Frant. 26073 g

**WYCISZANIE** drzwi wejściowych. Tel. 52-61-76, Kaniecki. 25413 g

**CYKLINOWANIE** bezpyłowe, lakierowanie. 677-82, Wycech. 25325 g

**DYWANY** czyszczące urządzeniem RFN bez zdemjaniania. 779-83 Olejniczak. 24352 g

**Łódzkie Zakłady Przemysłu Skórzanego „SKOGAR”**

w ŁODZI, ul. TRAKTOROWA 128

**wraz z Łódzką Komendą Ochotniczych Hufców Pracy**

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 69

PROWADZĄ JESZCZE NABÓR

do DOCHODZĄCEGO OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

DLA MŁODZIEŻY od 16 do 18 LAT.

Jeżeli chcesz zdobyć atrakcyjny zawód

**OBUWNIKA PRZEMYSŁOWEGO**

zgłoś się do działu kadr i szkolenia zawodowego, ul. Traktorowa 128, tel. 52-84-10.

Nauka w hufcu trwa rok. Po ukończeniu hufca gwarantuje się pracę w nowoczesnym zakładzie na TEOFILOWIE.

3017-k



Piloci samolotów transportowych przeprowadzali swoje samoloty przez ogień artylerii przeciwlotniczej nad strefy zrzutu...

Tragediom nie było końca. Starszy szeregowiec Paul Johnson siedział tuż przy kabine pilota, kiedy jego samolot został trafiony w martwy punkt i oba zbiorniki stanęły w płomieniach...

W innym samolocie zaraz po zapaleniu się zielonego światła zabity został stojący w drzwiach prowadzący spadochroniarz...

Równie intensywny ogień artylerii przeciwlotniczej napotykały kolumny 502 pułku. Samoloty obu grup o mało się nie zderzyły...

rał Maxwell D. Taylor i dowódca I batalionu 502 pułku, podpułkownik Patrick Cassidy. Stojący w drzwiach Cassidy zobaczył, że jeden z samolotów w tej grupie stanął w płomieniach...

— Cassidy, jest już światło. Cassidy odpowiedział machinalnie: — Tak, sir, Wiem. — I wyskoczył, a zaraz za nim Taylor.

Zdaniem generała Taylora skok 101 powietrzno-desantowej był „nadzwyczajny udany, prawie jak na ćwiczeniach”. We wstępnym planowaniu sztab Taylora zakładał straty w ludziach w wysokości aż 30 procent z 6695 spadochroniarzy...

Również straty szybowców były duże. Później, kiedy zaczęły przybywać ich kolumny powietrzne, tylko 53 szybowce wylądowały pomyślnie w pobliżu Son — z 70, jakie wystartowały do tej strefy lądowania...

Teraz „krzyczące orły” Taylora rozpoczęły marsz na swe cele — mosty i przeprawy na jakże ważnym 15-milowym odcinku korytarza, leżącego przed brytyjskimi siłami lądowymi.

Generał pułkownik Kurt Student i jego szef sztabu pułkownik Reinhard stali na balkonie willi generała niedaleko Vught i „po prostu jak ogłupiali wytrzeszczali oczy”...

Generał Student wyraźnie widział, jak niedaleko na południe od Eindhoven i Son nadlatywały jeden po drugim samoloty transportowe i zrzucały spadochroniarzy i sprzęt...

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — matematyka, sem. 1. 6.30 TTR, RTSS — biologia, sem. 3. 11.05 Program dla kl. 4 — Na zamku (kolor)...

PROGRAM II

12.00 „7, zgłoś się” (powt.). 13.00 Historia olimpiad (powt.). 14.00 Camerata (powt.). 14.25 Klub młotników trylogii...

NIEDZIELA, 21 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.30 TTR, RTSS — matematyka, sem. 1. 7.00 TTR, RTSS — fizyka, sem. 1. 7.30 Alarm przeciwpożarowy trwa 7.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie (kolor)...

PROGRAM II

1. ludzie — odc. 3 „Atlantyk” — film dok. Tv Francuskiej (kolor). 11.40 Dziennik (kolor). 11.55 Rolnicze rozmowy (kolor)...

9.05 Teatr Tv — Tadeusz Różewicz: „Kartoteka” — reż. K. Kleśkowski. 10.45 Wszystko już było (powt.). 11.25 Ekran reporterów (powt.)...

PROGRAM II

15.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie (kolor). 16.00 Poradnia młodzieżowych organizatorów sportu (kolor). 16.30 Język niemiecki — lekcja 4 (kolor)...

PONIEDZIAŁEK, 22 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

12.45 TTR — hodowla zwierząt, sem. 3. 13.25 TTR — mechanizacja rolnictwa, sem. 3 (L). 15.30 NURT — nauczanie początkowe, kl. 3. 16.00 Obiektywy, 16.20 Dziennik (kolor)...

PROGRAM II

15.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie (kolor). 16.00 Poradnia młodzieżowych organizatorów sportu (kolor). 16.30 Język niemiecki — lekcja 4 (kolor)...

WTOREK, 23 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.00 TTR — hodowla zwierząt, sem. 3. 6.30 TTR — mechanizacja rolnictwa, sem. 3 (L). 11.05 Język polski kl. 2 lic. — Adam Mickiewicz „Dziady” — odc. 2...

PROGRAM II

16.00 Język angielski — lekcja 4. 16.30 Język niemiecki — lekcja 4 (kolor). 17.00 Teatrzyk dla przedszkolaków — Guli-Gutka — widowisko Teatru Lalkowego ze Słupska...

ŚRODA, 24 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.00 TTR — uprawa roślin, sem. 1. 6.30 TTR — hodowla zwierząt, sem. 1. 11.05 Historia kl. 5 — Złoty wiek Aten (kolor). 12.00 Muzyka dla kl. 1 — Cicho — głośno (kolor)...

PROGRAM II

16.00 Język rosyjski — lekcja 4 (kolor). 16.30 Język angielski — lekcja 4. 17.05 Kino TDC — „Co o tym sądzisz?” — zachodniemiecki film fabularny pt. „Pasazer na gape” (kolor)...

SPORT • SPORT • SPORT

\* DZIŚ NA WIDZEWSKIM STADIONIE WISŁA

\* JUTRO W OPOLU GRA ŁKS

Po meczach reprezentacji ligowe emocje

Po spotkaniach obu naszych reprezentacji w eliminacyjnych meczach międzynarodowych dziś i jutro wybiegną na ligowe boiska zespoły ekstraklasy, rozgrywające jedenaście serie spotkań...

Dziś przy ul. Armii Czerwonej Widzew rozpocznie o godz. 14 pole-dynek z krakowską Wisłą, Łódzianie (przebijając na grupowaniu w Spale) mają zamiar poprawić niekorzystny bilans spotkań z krakowskim zespołem...

ŁKS wygrał w Janowie

Mecz czołowych zespołów ligi hokejowych — Naprzód Janów i ŁKS Łódź, stał na niezłym poziomie. Zarówno gospodarze, jak i goście ŁKS przez 60 minut grał kładnie i szybko...

Podnole Nowy Targ — Legia Warszawa 5:1 (1:1, 2:0, 2:0) Zagłębie Sosnowiec — GKS Katowice 6:4 (1:0, 1:4, 4:0) Naprzód Janów — ŁKS Łódź 2:3 (2:1, 0:0, 0:2)

W tabeli prowadzi Śląsk przed Hutnikiem. Teraz przerwa w rozgrywkach. Zostaną one wznowione (tunda, rewanżowa) dopiero w lutym przyszłego roku.

Żuźlowe atrakcje

Z sobotnio-niedzielnymi imprez na uwagę zasługują ostatnie finałowe zawody o Puchar Polski na żuźlu. W gronie czterech najlepszych zespołów rywalizować będzie również Różka Gwardia oraz aktualny mistrz Polski — Unia Leszno...

Na pływalni „Trójki”

Miejszyskolny Klub Sportowy „Trójka” przyjmuje zapisy na kolejny kurs nauki pływania dla dzieci. Dzieląceta i chłopcy urodzeni w latach 1972-73 zgłaszają się mogą co dzień (z wyjątkiem sobót) w godzinach 10-17 na pływalni Szkoły Podstawowej nr 173 przy ul. Sienkiewicza 46 (wejście od parku)...

I w rewanżu lepszy Śląsk

Nie powiódł się piłkarzom rewanżowi Anilany rewanżowy mecz ze Śląskiem Wrocław w ostatnim spotkaniu pierwszej rundy mistrzowskich rozgrywek. Podopieczni trenera Z. Kuchty musieli uznać wyższość gości, przegrywając tym razem 2:3 (1:1, 1:1, 2:0)...

W tabeli prowadzi Śląsk przed Hutnikiem. Teraz przerwa w rozgrywkach. Zostaną one wznowione (tunda, rewanżowa) dopiero w lutym przyszłego roku.

KOMPLET WYNIKÓW

Pogoń Zabrze — Korona Kielce 3:2 (15:12) i 3:0 (15:13) Piotrcovia Piotrków — Hutnik Kraków 18:25 (11:12) i 24:22 (15:14) Anilana Łódź — Śląsk Wrocław 33:34 (15:21) i 26:32 (16:13) Grunwald Poznań — Wybrzeże Gdańsk 26:28 (14:13) i 27:26 (15:12) Gwardia Opole — Pogoń Szczecin 35:27 (16:16) i 33:19 (11:8)

W tabeli prowadzi Śląsk przed Hutnikiem. Teraz przerwa w rozgrywkach. Zostaną one wznowione (tunda, rewanżowa) dopiero w lutym przyszłego roku.

Pocztą „Reflektorka”

„Znowu zamknięta”. Urząd pocztowy Łódź-65 przy ul. Zubarskiej 3 od 15 września jest czynny w godz. 9-16.

W sierpniu pisaliśmy o wypadnięciu pijanego mężczyzny z samochodu ciężarowego należącego do Przedsiębiorstwa Transportu i Sprzętu Budowlanego Przemysłu Lekkiego.

Wydawato nam się karygodne, że ów człowiek znajduje się w takim stanie w pracy, jako że wypadł z kabiny kierowcy i w ręku trzymał plik urzędowych papierów. Wszystko to widzieliśmy na własne oczy. Okazuje się, że to co widzieliśmy, nie jest prawdą.

„Niebezpieczne skoki”. Kładka dla pieszych na terenie osiedla Zubarski-Wielkopolska została naprawiona.

Przegląd amatorskich teatrów lalek

W dnach 21-22 bm. w Teatrze Lalek „Arlekin” (Wółczańska 5) odbędzie się w godz. 10-13 i 15-30. 18.30 Centralny Przegląd Amatorskich Teatrów Lalek z klubów prasy i książki. Podsumowanie przeglądu — 23 października w godz. 10.30-12.30.

MO zlikwidowała ruchomy punkt sprzedaży wódki

Dość oryginalny sposób nielegalnego „rozprowadzania” alkoholu obrali sobie bracia B., którzy przy pomocy „Flata 124” zorganizowali ruchomy punkt sprzedaży wódki w rejonie ulic Wschodniej i Włocławskiej. Dzięki wykorzystaniu samochodu osobowego „punkt sprzedaży” łatwo przemieszczał się w zależności od aktualnej frekwencji klientów, unikając też zbyt łatwego wpadania w oko patrolom MO.

Nowe zakłady usługowe

W części budowanego osiedla Im. M. Kopernika — Bugaj II w Pabianicach odda się do użytku w przyszłym roku kilkanaście zakładów usługowych zlokalizowanych w budynkach mieszkalnych. Na usługi przeznaczono sporo pomieszczeń. Mają się w nich znaleźć zakłady na prawy sprzętu gospodarstwa domowego, odborników radiowych i telewizyjnych, fryzjersko-kosmetyczne, zewskie, fotograficzne, jubilersko-zegarmistrzowskie, krawieckie, dielarskie, wyposażania mieszkań, „Ruchu” itp.

Mają być także wybudowane pawilony z oddziału i gospodarstwem domowym oraz restauracja, kawiarnia i bar szybkiej obsługi. Inwestycje te będą realizowane po roku 1980. (W Now.)

DP DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” Redaguje Kolegium Redakcji...